

Beata Urbanek

Sprawozdanie z Wiosennych Dni biblijnych „Od Melchizedeka do Jezusa–Arcykapłana : biblia o kapłaństwie” (Łublin, 24–25 marca 2010)

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43/2, 483-487

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BEATA URBANEK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Sprawozdanie z Wiosennych Dni Biblijnych „Od Melchizedeka do Jezusa–Arcykapłana. Biblia o kapłaństwie”

(Lublin, 24–25 marca 2010)

Od 19 czerwca 2009 do 11 czerwca 2010 trwał w Kościele powszechnym Rok Kapłański, ogłoszony przez papieża Benedykta XVI. Tematem owego Roku były słowa: „Wierność Chrystusa, wierność kapłana”. Jednym z elementów przeżywania tego czasu były sympozja dotyczące tematyki kapłaństwa. Podjęli ją także lubelscy bibliści w ramach dorocznej konferencji. Wiosenne Dni Biblijne 2010 odbywały się w auli Stefana kard. Wyszyńskiego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W środę 24 marca o godz. 9.00 zebrane osoby powitał dyrektor Instytutu Nauk Biblijnych KUL i jednocześnie przewodniczący Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk. Określił on sympozjum jako czas bycia razem profesorów i studentów w imię głębszego poznawania prawdy; prawdy, jaką jest Jezus Chrystus, Arcykapłan nowego przymierza. Sympozjum to dedykowane zostało dwóm profesorom INB: ks. prof. dr hab. Antoniemu Paciorkowi i ks. prof. dr hab. Antoniemu Troninie z okazji 65. rocznicy urodzin. Jubilatom wręczono kwiaty. Już na wstępie tych Dni Biblijnych ks. Witczyk zapowiedział Międzynarodową Konferencję Biblijną (21–22 października 2010). Jej tematem będzie „Biblia a moralność”, a szczególnymi gośćmi ks. kard. William Levada, Prefekt Kongregacji Doktryny Wiary, i prof. Klemens Stock z Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie.

Następnie zabrał głos ks. prof. dr hab. Marek Chmielewski, Prodziekan Wydziału Teologii KUL. Zauważył on ciągłą potrzebę refleksji nad kapłaństwem w oparciu o źródło wiary, jakim jest Pismo święte. Wyraził nadzieję, że czas sympozjum wypełnią nie tylko specjalistyczne refleksje, lecz także wielkopostne zamyślenie, które stanowić będzie bezcenne przygotowanie do Wielkiego Czwartku.

Porannej śródowej sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk. Pierwszy referat nosił tytuł „Geneza kapłaństwa biblijnego na tle religii Bliskiego Wschodu”, a wygłosił go ks. prof. dr hab. Antoni Tronina (KUL, Lublin). Prelegent stwierdził, że kapłaństwo zakorzenione jest głęboko w kulturze wschodniej. Pismo święte ukazuje ewolucję tej instytucji, ale też ją idealizuje. Np. jej założycielem miałby być Aaron już w czasach wyjścia z Egiptu, a dane archeologii temu zaprzeczają. Geneza biblijnego kapłaństwa jest skomplikowana i bardzo trudna do odtworzenia. Teksty biblijne napisane zostały w czasach późniejszych i mają cel apologetyczny. Rekonstrukcja jest możliwa jedynie z wielką ostrożnością i z uwzględnieniem danych historii porównawczej religii. Trzeba jednak pamiętać, że podobieństwa nie świadczą o zależności. Ks. Tronina omówił bliżej relacje z kapłaństwem egipskim i mezopotamskim oraz zwyczajami Arabów i Fenicjan.

Drugi wykład zaprezentowany został przez ks. dr hab. Dariusza Dziadosza (KUL, Lublin). Jego przedmiotem było „Kapłaństwo w Izraelu w epoce monarchii”. Zakres badań wyznaczał wybór jako źródła dzieła deuteronomistycznego (Pwt i Joz - Krl). Prelegent zauważył mało

istotną rolę kapłanów w tychże księgach: nie ma w Pwt wzmianki o najwyższym kapłanie i niejasne jest rozróżnienie między kapłanami a lewitami. Historia deuteronomistyczna wyróżnia Jozuego czy też proroków, którzy mają autorytet i wpływ na władców. Wielkie znaczenie polityczne, społeczne i militarne, a także religijne miał król – jako fundator narodowego sanktuarium i osoba dbająca o czystość kultu. Natomiast kapłani są podporządkowani królowi.

„Biblijne podstawy kapłaństwa hierarchicznego” to zagadnienie, jakie podjął ks. dr hab. Stefan Szymik MSF (KUL, Lublin). Swoje wystąpienie podzielił referent na cztery części: 1. jedyne kapłaństwo Jezusa Chrystusa, 2. powołanie i ustanowienie apostołów, 3. Ostatnia Wieczerza i 4. okres powielkanocy (Dz i listy Pawła). Ks. Szymik zauważył, że w kwestii kapłaństwa w ST i NT ma zastosowanie zasada nieciągłości w ciągłości. O ile bowiem kapłaństwo ST było dziedziczne, to kapłaństwo Jezusa jest nową formą kapłaństwa. Nową świątynią zaś jest Jego ciało. Kapłaństwo Chrystusa objawia się przez słowo i czyn – zwiastowanie nowej rzeczywistości, szczególnie w świadomości ofiarnej i ekspiacyjnej śmierci. Początki kapłaństwa hierarchicznego sięgają powołania uczniów.

Południowej sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. Antoni Tronina. Na początku wystąpił ks. dr hab. Wojciech Pikor (KUL, Lublin), który wygłosił wykład pt. „Ezechiel «dźwigający winę» ludu (Ez 4,4-8) – posługa proroka czy kapłana?”. Prelegent zauważył, iż Ezechiel wyróżnia się wśród proroków tym, że wyraźnie odwołuje się w swej misji do tradycji kapłańskiej. W wieku 30 lat Ezechiel zamiasł być wprowadzony w czynności kapłańskie, zostaje powołany na proroka. W jego życiu istnieje napięcie między instytucją kapłana i charyzmatycznego proroka. Obecny w badanym fragmencie księgi zwrot „nosić winę” jest w Biblii hebrajskiej typowy dla kontekstu kapłańskiego. Jednak „dźwiganie winy” wykonane jest przez Ezechiela w kontekście prorockiego oskarżenia; pojednanie z Bogiem nie dokonuje się poprzez ten rytuał, lecz przez nawrócenie. Prorok staje się znakiem miłosiernej obecności Boga pośród ludu. Zwiastuje także nowy model ofiary ekspiacyjnej, rozwinięty w Iz 53, gdzie sługa Pański odbudowuje relację narodu z Bogiem. Ezechiel kładzie nacisk na nauczanie jako zadanie kapłana. Odpowiedź na pytanie postawione w tytule referatu brzmi: prorok poszukujący nowego modelu kapłaństwa. Kapłan musi się identyfikować z grzesznym ludem i objawiać Bożą obecność.

Drugie przedłożenie tej sesji pt. „Syrach – obrońca prawowitego arcykapłana” zaprezentował ks. dr Andrzej Piwowar (KUL, Lublin). Na wstępie wykładowca odnotował, że wystąpienia pojęcia „kapłan” na kartach ksiąg dydaktycznych są nieliczne. Stąd zadziwiająca może być, iż Syrach w pochwalę ojców o wiele więcej miejsca poświęcił Aaronowi niż Mojżeszowi. Najobszerniejszy fragment dotyczy arcykapłana Szymona, syna Oniasza, którego większość egzegetów uważa za Szymona II (219–196 r. przed Chr.). Po obszernym przedstawieniu kontekstu historycznego księgi, ks. Piwowar przeszedł do tekstu Syr 50,1-21. Składa się on z trzech części: w ww. 1-4 mowa jest o pracach budowlanych, ww. 5-10 stanowią opis wyglądu arcykapłana, ww. 11-21 to opis ceremonii liturgicznych sprawowanych przez Szymona. Nie ma jednak w tekście odniesień do walki o urząd arcykapłana. Znajdują się one w perykopie dotyczącej Aarona i Pinchasa – chodzi o wieczne przymierze i Boży wybór (45,7.15). Zadaniem Aarona jest głównie kult, ale także nauczanie Prawa i władza świecka, stąd walka o nią. Natomiast sam Szymon ukazany został jako władca zatroskany o dobro ludzi. We fragmencie dotyczącym celebracji liturgicznych przedstawiony został jako wcielenie boskiej mądrości oraz osoba ukazująca chwałę Boga w świecie.

Ks. prof. dr hab. Waldemar Rakocy przewodniczył trzeciej tego dnia sesji. Objęła ona trzy wystąpienia. Najpierw wykład pt. „Modlitwa Jezusa arcykapłana (J 17,1-26)” przedstawił ks. prof. dr hab. Henryk Witezyk (KUL, Lublin). W swej prezentacji prelegent przedstawił przede wszystkim dwie kwestie: 1. W jakiej roli objawił się Jezus w J 17? Czy jest to prześladowany nauczyciel, który żegna się ze swymi uczniami, czy kapłan, który pragnie swej śmierci

nadać sens ofiary? 2. O co modli się Jezus? W J 17 Chrystus widzi Boga jako metę, do której zmierza, głównym zaś celem Jezusa jest przekazanie życia wiecznego. Zjednoczenie nie polega na budowaniu mostu, ale na wprowadzeniu tego, co ludzkie w świat boski. Podstawowy nurt tej modlitwy dotyczy chwały. Jezus modli się, by Jego śmierć nie była unicestwieniem, lecz zjednoczeniem z Bogiem, prosi o wejście swojego człowieczeństwa do chwały. Ta śmierć – uważa ks. Witczyk – w pełni zasługuje na miano śmierci ekspiacyjnej i reparacyjnej, a Chrystus wypowiadający tę modlitwę jest kapłanem, choć brak takiego określenia w tekście.

Drugi referat w tej sesji wygłoszony został przez ks. prof. dr. hab. Ryszarda Rubinkiewicza SDB (KUL, Lublin) na temat „Figura niegodnego kapłana w żydowskiej literaturze okresu hellenistycznego”. Prelegent przypomniał sytuację Żydów po powrocie z wygnania w okresie perskim i hellenistycznym. Za Antiocha IV, który pragnął ujednoczenia imperium, miało miejsce prześladowanie religijne wyznawców mozaizmu. Wtedy pojawił się kapłan niegodziwy – Jazon, o czym informuje 2 Mch. Z kolei w pismach qumrańskich niegodziwy kapłan pojawia się najczęściej w peszerze do Habakuka, jako przeciwnik Mistrza Sprawiedliwości, który miał nadzieję zostać arcykapłanem, a stał się założycielem esseńczyków. Identyfikacja owego złego kapłana pozostaje w sferze hipotez.

„Lewi jako idealny kapłan w aramejskich Wizjach Lewiego” to tytuł ostatniego tego dnia wykładu, który przedstawił ks. dr Henryk Drawnel SDB (KUL, Lublin). Wizje Lewiego są apokryfem ST, powstałym w III lub u schyłku IV w. przed Chr. Tekst znaleziono w Qumran. Jest to pseudoepigraficzna biografia kapłana, napisana w środowisku żydowskich kapłanów związanych z kulturą babilońską. Lewi, w ST niebędący kapłanem, w apokryfie został przedstawiony jako wzór dla tego stanu. Wpierw jest on pobożnym kandydatem do kapłaństwa, konsekrowanym przez Jakuba. Jest również apokaliptycznym wizjonerem, który dociera do nieba. Jego kapłaństwo – poprzez nawiązanie do postaci Melchizedeka – ma rysy królewskie. Jednocześnie Lewi jest zaprezentowany jako student liturgii i metrologii kapłańskiej, a także nauczyciel własnych dzieci.

Czwartkowe obrady rozpoczęła Msza święta, która została odprawiona w kościele akademickim pod przewodnictwem bp. Mieczysława Cisły. W homilii ks. bp nawiązał zarówno do obchodzonej tego dnia uroczystości Zwiastowania Pańskiego, jak i do tematyki sympozjum. Stwierdził, że kapłan jest ofiarnikiem, który w swej posłudze powinien solidaryzować się z prześladowanymi.

Pierwszej tego dnia sesji przewodniczył ks. dr hab. Wojciech Pikor. Rozpoczął ją ks. prof. dr hab. Antoni Paciorek (KUL, Lublin) referatem „Wola Boga i radość pasterza. Interpretacja przypowieści o zagubionej owcy (Q 13,4-7; Mt 18,12-14; Łk 15,3-10)”. Prelegent rozpoczął od uwag ogólnych: podania definicji przypowieści i etapów interpretacji. Przypowieść to krótki wymyślony tekst narracyjny, który poprzez zawarte sygnały pozwala oprócz znaczenia dosłownego zobaczyć głębsze i zobowiązuje czytelnika do interpretacji metaforycznej. Etapy interpretacji są następujące: analiza językowo-narracyjna, analiza społeczno-historyczna, analiza pól obrazów, podanie kierunków znaczenia apelatywnego. W taki sposób została omówiona przypowieść o zagubionej owcy. Ks. Paciorek uwzględnił także kontekst, w jakim pojawia się narracja u Mt i Łk. W końcowych wnioskach stwierdził, iż wolą Bożą w stosunku do kapłana jest szukanie owiec, a radość stanowi owoc jej wypełnienia.

Ks. dr Paweł Podesza (UAM, Poznań) przedstawił wykład na temat: „Chrystus jako arcykapłan w świetle J 19,23 i Ap 1,13”. Motywem łączącym oba teksty jest szata Jezusa. Wszyscy ewangeliści wspominają dzielenie szat pod krzyżem, ale dla Jana ma to szczególne znaczenie. Bardzo często interpretuje się niezszytą tunikę jako symbol jedności Kościoła. Istnieje jednak także rozumienie jej jako szaty kapłańskiej. Mówi się także o symbolu inkarnacji, co nie wyklucza interpretacji kapłańskiej. Oddanie szaty oznacza powierzenie siebie Ojcu. Będzie ona odzyskana w zmartwychwstaniu. Długa szata do

stóp, jaką ma Jezus w Apokalipsie także posiada związki z kapłaństwem. Ważny jest także kontekst: Chrystus przechadza się pośród świeczników, gdzie mieli dostęp tylko kapłani. O wyjątkowości kapłaństwa Jezusa świadczy złoty pas, którym szata jest przepasana. Obie szaty wiążą się ze sobą intertekstualnie. Jest to szata, która wskazuje na wcielenie, które od początku ma cel zbawczy, i na funkcję kapłańską.

Drugą sesję prowadził dr hab. Krzysztof Mielcarek. Pierwszym prelegentem był ks. dr hab. Dariusz Kotecki (UMK, Toruń). Wygłosił on referat pt. „Kapłan jako głosiciel Ewangelii. Przyczynek Synoptyków do teologii kapłaństwa”. Głównym badanym źródłem była Ewangelia wg św. Marka. Opisane w niej powołanie uczniów (1,16-20) wskazuje na specjalną rolę uczniów w tej księdze. Powołanie to związane jest z bliskością Królestwa Bożego i koniecznością głoszenia. Jezus powołuje poprzez szczególne spojrzenie i słowo. Nie ma podanego programu ani motywacji – co oznacza władzę Jezusa. Zadaniem „rybaka ludzi” jest głoszenie Ewangelii, a proces stawania się rybakiem to rozpoczynająca się formacja. W Mk 3,13-19 ważne jest oddzielenie się od tłumu zarówno Jezusa, jak i później uczniów. Pierwszym, fundamentalnym celem powołania jest bycie z Mistrzem, by mieć udział w Jego życiu, dzielić z Nim logikę Jego egzystencji, mieć tę samą mentalność. Przedmiotem głoszenia jest wydarzenie Jezusa Chrystusa. Aby głosić, trzeba być zjednoczonym z Chrystusem, trzeba nauczyć się logiki krzyża, tracenia siebie i przegrywania z Jezusem.

„Kapłan nowego przymierza: upodobniony do braci i oddzielony od grzeszników” to temat wykładu ks. dr. hab. Artura Maliny (UŚ, Katowice). Zdaniem prelegenta, List do Hebrajczyków daje odpowiedź na pytanie o reformę kapłaństwa sakramentalnego i powszechnego. Wpierw jednak ks. Malina wskazał na przyczynę kryzysu religijnego ukazywaną przez starotestamentalnych proroków. Lud nie jest bez winy, ale szczególna odpowiedzialność za relację Izraela do Boga spoczywa na kapłanach, którzy odrzucili wiedzę (Oz 4,1-6) i znajomość Pana (Mi 3,11; Jr 2,8). Sytuacja adresatów Hbr przypomina współczesne chrześcijaństwo w Europie – zmęczenie wyznawaniem wiary i obecność innych ideologii. Wykładowca zwrócił uwagę na dwa teksty mówiące o Chrystusie-Kapłanie: Hbr 2,17 i 7,26. Widać w nich, że kapłaństwo Jezusa stoi nie tylko w pewnym napięciu do innych niż Hbr tekstów NT, ale że owo napięcie widoczne jest w samym liście. Jezus bowiem jest z jednej strony podobny, a z drugiej odseparowany. Aby dojść do spójności trzeba patrzeć na kontekst i istotne cechy kapłaństwa w Hbr 2,17. Dwa ważne elementy: „miłosierny” (sens horyzontalny) i „wiarygodny” (wertykalny), wyjaśnione są dalej w odwrotnej kolejności. Jezus jest wierny (3,2), gdyż jest prawdziwym obrazem Ojca. Druga konieczna cecha to współczucie (4,15), które jest działaniem, a nie pasywną cechą. Wyłączenie z grzechu może sugerować dystans do człowieka; w rzeczywistości jest wręcz przeciwnie, gdyż to grzech oddala. Bez Chrystusa jesteśmy bardzo daleko od Boga. On jako kapłan nie zakrywa tego dystansu, ale daje poznać drogę do Boga. W Nim jest jednocześnie miłosierdzie dla grzeszników i zjednoczenie z Bogiem.

Trzeci wykład tej sesji wygłosił ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski (UKSW, Warszawa). Jego tytuł brzmiał: „Konflikt kapłana Amazjasza z prorokiem Amosem (Am 7,10-17). Przypadek czy prawidłowość?”. Wyjaśniając pytanie zawarte w temacie, prelegent powiedział, iż jeśli to wydarzenie jest tylko przypadkiem, należy jedynie do historii; lecz jeśli to prawidłowość, warto się nam tym zastanowić. Wg podanych definicji, kapłan to pośrednik między Bogiem a ludźmi, a prorok to przedstawiciel Boga wobec ludzi. Role obu postaci są więc podzielone, ale w rzeczywistości nie brak jest napięcia. Tekst Am 7,10-17 dzieli się na trzy części. Ww. 10-11 relacjonują informację, jaką przekazał Amazjasz, kapłan Betel, jako patriota, królowi. Amos przedstawiony został jako wróg. Druga część to opis postawy kapłana wobec proroka: pogarda, ośmieszanie i ocena wg swojej miary. W trzecim urywku Amos mówi o sobie, że nie jest prorokiem. Oznacza to, że Bóg może mówić przez każdego. Jednocześnie Amos ma poczucie własnej godności. W zakończeniu

ks. Chrostowski stwierdził, że konflikt na linii kapłan – prorok jest prawidłowością po dziś dzień. Napięcie to znika, gdy kapłan jest na tyle dojrzały, że jest wiarygodnym prorokiem.

Ks. dr hab. Mirosław Wróbel przewodniczył ostatniej sesji sympozjum. Najpierw głos zabrał ks. dr hab. Stanisław Hareźga (KUL, Lublin), wygłaszając przedłożenie pt.: „Ideal kapłana na podstawie katalogu cnót w listach pasterskich”. Omówione zostały dwa teksty: 1 Tm 3,1-3 i Tt 1,5-9. Na ich podstawie wysnuto wniosek, iż termin „nienaganny” (dwa różne greckie słowa) stanowi kwintesencję wszystkich cnót kapłana. W pozostałych kwalifikacjach widzieć można cztery typy: 1. Małżeństwo, rodzina, dom – tu sprawdza się nienaganność. 2. Cnoty wynikające z życia społecznego (opanowany, gościnnie). 3. Dojrzałość ludzka i osobista godność (trzeźwy, stateczny, sprawiedliwy). 4. Formacja – poznawanie Objawienia Bożego i zdolność do nauczania. Zauważyć można, że Kościół od początku starał się określić ideał kapłana. Niektóre kwalifikacje są dziś nieaktualne i poszukiwane są nowe.

„Nowotestamentowa koncepcja kapłaństwa powszechnego” to temat wykładu dr. hab. Krzysztofa Mielcarka (KUL, Lublin). Choć autorzy biblijni nie użyli tego pojęcia, idea, iż cały lud jest kapłański, jest obecna w Wj 19,5-6, Ap 1,6; 5,10; 20,6, a przede wszystkim w 1 P 2,1-10. Wykład obejmował przedstawienie wyników badań kontekstu i struktury, egzegezy i teologii tego ostatniego tekstu. Pod względem miejsca w strukturze listu perykopa jest przedłużeniem *exordium* (1,3-12), jednym z argumentów lub elementem szerszego dowodu (*probatio*). Tekst jest skoncentrowany na Chrystusie; to właśnie w związku z Nim określana jest tożsamość wierzących. Termin *hierateuma* występuje także w Wj 19,6 – tu ta obietnica się spełnia. A. Vanhoye proponuje, by sens wyrazu określić na podstawie etymologii. Końcówka *-ma* wskazuje na rezultat działania, formant *-eu-* zaś na powiązanie funkcjonalne. Stąd *hierateuma* oznacza osoby w sposób kolektywny i ich funkcję kapłańską. Ich zadaniem jest głoszenie Bożych dzieł. Bycie kapłaństwem możliwe jest dzięki chryстомorficznej przemianie. Prawdziwym kapłanem jest Jezus, który jako wybrany kamień pełni funkcję eklezjotwórczą. Natomiast chrześcijanin, aby być budowanym jako duchowa świątynia, musi być blisko Pana. Samo zaś kapłaństwo nie jest stanem, lecz działaniem.

Ostatni wykład sympozjum wygłosił ks. dr Arnold Zawadzki (KUL, Lublin). Jego temat brzmiał: „Idea kapłaństwa w *Corpus Paulinum*”. Na wstępie prelegent zaznaczył, że NT o wiele rzadziej w porównaniu do ST wspomina kapłanów, natomiast u św. Pawła brak terminów „kapłan” i „kapłaństwo”. Znajduje się jednak w jego listach terminologia kultyczna zastosowana do życia codziennego, z czego wynika, że życie chrześcijanina ma być liturgią (Rz 12,1-2, 2 Kor 6,16-7,1.9,12). Nie obywa się ona jednak bez kapłana - pośrednika. Wynika to z krytyki podziału wewnątrz gminy korynckiej, gdzie jedna z grup, określona jako „Chrystusa”, odrzucała wszelkie pośrednictwo. Bez kapłana życie chrześcijańskie przestałoby być liturgią. Lekceważenie pośredników jest odejściem od Ewangelii. Postać pośrednika scharakteryzowana została w 1 Tes 5,12-13. Jego głównym zadaniem jest troska o dobro wspólnoty, jej uświęcenie. Wspólnota powinna otaczać ich miłością. Natomiast wypaczeniem jest, gdy gmina wobec kapłanów sprawuje kult jednostki (1 Kor 1,13b).

Na zakończenie obrad zabrał głos dyrektor INB KUL ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk. Uznając sympozjum za piękne dzieło, które pozwoliło na jaśniejsze ukazanie kilku prawd, wymienił dwie z nich. Po pierwsze, kapłan jest darem Boga, a nie pochodzi jedynie od ludzi. O ile w państwach ościennych instytucja ta była wyrazem starań człowieka, o tyle w Izraelu kult ma charakter zbawczy, co jest działaniem Boga. Po drugie, kapłaństwo istnieje w służbie przymierza. Kapłani oczyszczają i umacniają więzi między Bogiem i ludem. Tę służbę widać przede wszystkim w życiu Chrystusa, który na ofiarę złożył samego siebie. Od jakości ofiary zależy bowiem jakość kapłaństwa.

Wygłoszone referaty ukazały się w formie książkowej: *Od Melchizedeka do Jezusa – Arcykapłana. Biblia o kapłaństwie*, red. D. Dziadosz, Lublin 2010.